

# Kajto - to wymarzony początek sezonu

Data publikacji: 2.03.2011 9:00

□

**We wtorek (1 marca 2011r) w Warszawie odbyła się konferencja LOTOS Dynamic Rally Team, barwy którego w tym sezonie w cyklu Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski reprezentują Kajetan Kajetanowicz i Jarek Baran. Rozpoczęli tegoroczne zmagania od zwycięstwa w Rajdzie LOTOS, ale przed zawodnikami jeszcze sześć wymagających rajdów i zmagañ z konkurentami.**

*- Wygrana w Rajdzie LOTOS to wymarzony początek sezonu i cieszę się, że zwycięstwo odnieśliśmy właśnie w Gdańsku - na terenie siedziby tytularnego partnera naszego zespołu. Wynik ten dodał nam skrzydeł, jednak wiem, że przed nami jeszcze kilka miesięcy ciężkiej pracy, lepszych i gorszych dni, ale dzielnie stawimy czoła wszystkim wyzwaniom. Od kilkunastu tygodni pracowaliśmy nad zbudowaniem nowego zespołu i jestem dumny, że udało nam się zebrać grupę ludzi - pasjonatów i profesjonalistów. Ważne jest także wsparcie, jakie otrzymujemy od naszych partnerów - producenta paliw LOTOS Dynamic oraz producenta olejów LOTOS, a także STP, Szkoły Jazdy Subaru i Arcold. Cały team spisał się doskonale, a trzeba pamiętać, że oczekiwania wobec nas wszystkich są bardzo duże i poprzeczka jest ustawiona wysoko. Już pierwszy rajd pokazał, że rywalizacja będzie bardzo ciekawa i zacięta, a to mobilizuje zarówno mnie, jak i cały zespół jeszcze mocniej.* - mówi kierowca Kajetan Kajetanowicz

*Kalendarz w tym sezonie różni się znacznie od zeszłorocznego - mówi Jarek Baran - Za nami udane zmagania w zimowym Rajdzie LOTOS, a przed nami jeszcze sześć rajdów. Za miesiąc wyruszamy na Rajd Świdnicki, którego trasy bardzo lubimy. Łącznie, Kajetan i ja, wygrywaliliśmy w tym dolnośląskim klasyku 7 razy. Będziemy starali się poprawić tę statystykę. Na początku czerwca czeka nas Rajd Karkonoski - powracający do mistrzostw kolejny klasyk z fantastycznymi odcinkami wokół Jeleniej Góry. Po wakacyjnej przerwie - na początku sierpnia - spotkamy się na szybkim technicznym Rajdzie Rzeszowskim - dodał Jarek Baran. - Kolejną rundą jest Rajd Dolnośląski, rozgrywanym w tym roku wcześniej niż zwykle. To wyjątkowa okazja do szybkiej jazdy między drzewami. Pod koniec września jedyne szutrowe ściganie w tegorocznym kalendarzu, czyli Rajd Polski. Impreza w Mikołajkach, z uwagi na nietypowy termin, to jedna z niewiadomych tego sezonu. Zmagania zakończy słowacki Rajd Koszyc - te szybkie, ale zdradliwe trasy poznaliśmy w roku ubiegłym, mimo to Koszyce stanowią dla wszystkich zawodników z Polski największą zagadkę. W odróżnieniu od poprzedniego sezonu, wszystko wskazuje na to, że o końcowym sukcesie zadecyduje szybkość i skuteczność na nawierzchniach asfaltowych.*